

# LITURGIA



*Liturgia Sacra* 8 (2002), nr 2, s. 197-211

Ks. WŁADYSŁAW NOWAK, Olsztyn

## DOŚWIADCZENIE DUCHOWE CHRYSTUSA W LITURGII I MODLITWIE W ŚWIETLE *NOVO MILLENIO INEUNTE*

W odpowiedzi na pytanie o nowe drogi ewangelizacji świata w trzecim tysiącleciu papież Jan Paweł II w Liście apostolskim *Novo millennio ineunte* wzywa wszystkich chrześcijan, aby je „na nowo rozpocząć od Chrystusa”<sup>1</sup>. Podstawowym postulatem ewangelizacji powinna być ustawiczna kontemplacja „oblicza Chrystusa” (NMI 15) zmartwychwstałego, stale obecnego w swoim Kościele. Z tego doświadczenia duchowego kontemplacji Zmartwychwstałego katolicy winni czerpać „nowe energie” dla ewangelicznego życia, czyniąc je wręcz „źródłem natchnienia” dla odnowienia wszystkiego w Chrystusie. Papież tym samym wzywa do odkrywania doświadczenia duchowego Chrystusa<sup>2</sup>. Główną rolę w naszym życiu duchowym odgrywa nie nasza osoba, lecz Osoba Jezusa Chrystusa. Życie duchowe to życie w Jezusie Chrystusie, a świętość — to zjednoczenie z Jezusem Chrystusem. Doświadczenie duchowe to droga do lepszego i pełniejszego zrozumienia tajemnicy Boga<sup>3</sup>.

W doświadczeniu chodzi o takie poznanie, które głęboko wpisując się w świadomość poznającego, czyni go zdolnym do wiarygodnego przekazu poznanych treści

<sup>1</sup> JAN PAWEŁ II, List apostolski do biskupów duchowieństwa i wiernych na zakończenie Wielkiego Jubileuszu Roku 2000 *Novo millennio ineunte*, Watykan 2001 (dalej: NMI), nr 29.

<sup>2</sup> Zob. też *Katechezy Ojca Świętego Jana Pawła II. Jezus Chrystus*, Kraków–Ząbki 1999, s. 59–60.

<sup>3</sup> L. ROCHA E MELO, *Co to jest duchowość? Duchowość chrześcijańska*, ComP 15 (1995), nr 10, s. 31.

ci. Chrześcijańskie doświadczenie duchowe zawsze prowadzi do zawierzenia, nie jest bowiem wiedzą o czymś, ale spotkaniem z Kimś — z Chrystusem<sup>4</sup>.

Zdaniem Jeana Mouroux, chrześcijańskie doświadczenie duchowe aktualizuje się przez Chrystusa i w Chrystusie (Mt 11,27; J 14,21-24; Ef 2,18), a także w Kościele i przez sakramentalną posługę Kościoła, dzięki której urzeczywistnia się proces stopniowego upodobniania do Chrystusa, czyli chrystoformizacja (Ga 4,19)<sup>5</sup>.

Sakramentalna komunia z Chrystusem jest podstawą chrześcijańskiego doświadczenia duchowego, gdyż On wysłużył łaskę uświęcającą, która jest źródłem i podstawą doświadczalnego zjednoczenia z Bogiem.

Chrześcijańskie doświadczenie duchowe zawsze ma wymiar eklezjalno-wspólnotowy. Charles Andre Bernard SJ († 2001) twierdzi, że nie wystarczy indywidualne, subiektywne doświadczenie Chrystusa. Konieczne w tym względzie jest uniwersalne doświadczenie Kościoła, w które wpisuje się indywidualne doświadczenie poszczególnych jego członków<sup>6</sup>.

W literaturze przedmiotu, pod wpływem doktryny Soboru Watykańskiego II, pojawia się kwestia tzw. „miejsc”, poprzez które aktualizuje się chrześcijańskie doświadczenie duchowe. Do klasycznych miejsc doświadczenia duchowego należą przede wszystkim: liturgia, sakramenty i modlitwa, a także życie wspólnoty eklezjalnej. Tu wyłania się centralne zagadnienie liturgii związane z pytaniem: w jaki sposób liturgia uobecnia nam doświadczenie Chrystusa i Jego misterium? Chodzi tu o zagadnienie udziału chrześcijanina przez liturgię, sakramenty, modlitwę, w życiu Trójcy Świętej. Wcielony Syn Boży przez działanie Ducha Świętego, którego funkcją jest łączenie osób, doprowadza nas w znakach sakramentalnych do uczestnictwa w swoim synostwie Bożym. Dzięki działaniu Ducha Świętego poprzez Chrystusa i w Nim przybiera nas Ojciec Niebieski za swoje dzieci. I ta idea stanowi najgłębszą przyczynę doświadczenia duchowego Chrystusa w liturgii. Dla tego doświadczenia, aby stać dziećmi Bożymi, należy przyjąć Chrystusa i poddać się Jego zbawczemu działaniu (J 1,12-14.16). Zrozumienie tej bardzo przystępnej mistyki otwiera nam oczy na prawdziwą, żywą liturgię Kościoła katolickiego, która odwołuje się stale do naszego życia wewnętrznego i doświadczenia duchowego Chrystusa w misterium liturgii.

## 1. Doświadczenie duchowe Chrystusa w liturgii

Papież Jan Paweł II w Liście apostołskim *Novo millennio ineunte* pisze, że Kościół ustawicznie wpatruje się w Chrystusa zmartwychwstałego: „Dwa tysiące lat po

<sup>4</sup> M. CHMIELEWSKI, *Doświadczenie duchowe*, w: TENZE (red.), *Leksykon duchowości katolickiej*, Lublin–Kraków 2002, s. 217–222.

<sup>5</sup> J. MOUROUX, *L'expérience chretienne. Introduction a une theologie*, Paris 1952, s. 5–6; A. MAGIONI, *Współczesne nauczanie Kościoła na temat doświadczenia*, *Comp* 16 (1996), nr 5, s. 14–32.

<sup>6</sup> CHMIELEWSKI, *art. cyt.*, s. 220.

tych wydarzeniach Kościół przeżywa je tak, jak gdyby dokonały się dzisiaj. (...) Po-krzepiony tym doświadczeniem, Kościół wyrusza dziś na dalszą drogę, aby głosić Chrystusa światu na początku trzeciego tysiąclecia<sup>7</sup>. Na tej „nowej” drodze wszyscy uczniowie Chrystusa powinni, zdaniem papieża, kontemplować oblicze Zmartwychwstałego w liturgii: „Jak najwięcej uwagi należy zatem poświęcić liturgii, bo ona «jest szczytem, do którego zmierza działalność Kościoła, i jednocześnie jest źródłem, z którego wypływa cała jego moc»” (NMI 35). Papież zachęca w adhortacji, aby wiernych ustawicznie „wychowywać do udziału w liturgii” (nr 34), czyli wychowywać do doświadczenia duchowego Chrystusa w liturgii. Liturgia jest uprzywilejowanym miejscem doświadczenia duchowego Chrystusa. W niej dokonuje się uobecnienie misterium paschalnego Chrystusa. Liturgia jest żywą rzeczywistością, jest stałym życiem Jezusa Chrystusa w nas, a nas w Chrystusie<sup>8</sup>. W liturgii spotykamy się rzeczywiście z Chrystusem, z Nim łączymy się, aby nas zaprowadził przez siebie do Ojca. Nikt bowiem nie może przyjść do Ojca, jak tylko przez Chrystusa (J 14,6)<sup>9</sup>.

### 1.1. Doświadczenie duchowe obecności Chrystusa w liturgii

Bóg w Trójcy Jedyny, będąc źródłem życia i pragnąc obdarować nim ludzi, z własnej woli udzielił się im w Jezusie Chrystusie, aby wierzący w Niego mieli życie w obfitości. Tego dzieła Chrystus dokonał przez swoje misterium paschalne. Po chwalebnym wniebowstąpieniu Chrystusa dzieło zbawienia uobecnia się zwłaszcza w sprawowaniu liturgii, która słusznie uważana jest za ostatni etap historii zbawienia. Liturgia jest kontynuacją dzieła zbawienia dokonanego przez paschalne misterium Chrystusa, to jest Jego błogosławionej męki, śmierci i zmartwychwstania. Liturgia jest dziełem uświęcenia człowieka i doskonałego uwielbienia Boga. Jest świętowaniem zbawienia, które wzięło swój początek u Boga Ojca, osiągnęło szczyt w Jezusie Chrystusie, przez Ducha Świętego kieruje się ku Ojcu. Chrystus nadal pełni tę rolę w czasie Kościoła.

Konstytucja o liturgii Soboru Watykańskiego II poucza, że Chrystus dla urzeczywistnienia tego dzieła jest obecny zawsze w swoim Kościele, szczególnie w czynnościach liturgicznych. Jest obecny w ofierze Mszy św., czy to w osobie odprawiającego, gdyż „ten sam, który kiedyś ofiarował się na krzyżu, obecnie ofiaruje się przez posługę kapłanów”, czy też zwłaszcza pod postaciami eucharystycznymi. Obecny jest mocą swoją w swoim słowie, albowiem w Kościele gdy czyta się Pismo św., wówczas On sam mówi. Jest obecny wreszcie, gdy Kościół modli się i śpiewa

<sup>7</sup> NMI nr 28.

<sup>8</sup> O. OTTO OD ANIOŁÓW, *Zagadnienia życia wewnętrznego. Zjednoczenie z Chrystusem w liturgii*, Kraków 1960, s. 21–28.

<sup>9</sup> H.J. SOBECZKO, *Ewangelizacyjny wymiar liturgii*, w: KOMISJA DUSZPASTERSTWA OGÓLNEGO KONFERENCJI EPISKOPATU POLSKI, *Poznać Chrystusa. Program duszpasterski na rok 2001/2002*, Katowice 2001, s. 207–231.

psalmy, gdyż On sam obiecał: „Gdzie dwaj albo trzej są zgromadzeni w imię moje, tam i Ja jestem pośród nich” (KL 7)<sup>10</sup>.

Chrystus — jedyny Pośrednik w nurcie uwielbienia Boga i uświęcenia człowieka — wielorako jest obecny w liturgii: jako Głowa przewodniczy zgromadzeniu kultowemu, którego członki odznaczają się królewską godnością; jako Nauczyciel głosi także teraz Ewangelię zbawienia; jako Kapłan sprawuje ofiarę nowego Prawa i działa swą mocą w sakramentach; jako Pośrednik ustawicznie się wstawia za ludźmi do Boga Ojca (por. Hbr 7,25); jako Brat pierworodny (por. Rz 8,29) łączy swój głos z głosem niezliczonych braci. Wierni zaś, przyjmujący słowo wiary i uczestniczący w liturgicznych obrzędach „w Duchu”, spotykają się ze Zbawicielem i włączają się żywo w zbawcze wydarzenia<sup>11</sup>.

Papież Paweł VI w encyklice *Mysterium fidei* mówi, że równocześnie Chrystus jest obecny w społeczności Kościoła pielgrzymującego do portu zbawienia, w Kościele czyniącym dzieła miłosierdzia, w Kościele nauczającym i wykonującym posługę kierowania<sup>12</sup>. Ta różnorodna obecność Chrystusa realizuje się przez Ducha Świętego. On łączy obecność Chrystusa zasiadającego po prawicy Ojca z działaniem liturgicznym<sup>13</sup>. Wszystkie wyliczone sposoby obecności wypływają z jednej obecności Jezusa uwielbionego<sup>14</sup>. Obecność Jezusa w niebieskim Jeruzalem jest pierwszą obecnością. Wszystkie inne sposoby są jej pomnożeniem. Chrystus obecny w liturgii jest cały, tzn. obecna jest Jego osoba i Jego dzieła zbawcze. Jest to Chrystus paschalny, który przechodzi. Jego eschatyczna, uwielbiona obecność u Ojca staje się dotykalna w symbolach, szczególnie w symbolu chleba i wina. Obecność Chrystusa w liturgii jest trynitarna. Jezus jest bowiem spełnieniem woli Ojca Niebieskiego w Duchu Świętym. Sprawując Jego dzieło w liturgii Kościoła, wchodzimy w relację z Ojcem, który nas stale pociąga ku sobie przez Chrystusa w Duchu Świętym. Chrystus jest obecny osobowo razem ze swoim dziełem, które nie można odłączyć od osoby. Obecny jest Chrystus umęczony, jak mówi papież (NMI 28), uwielbiony i Jego zbawcza męka. Jest to możliwe, ponieważ zbawcze dzieło Chrystusa posiada wartość ponadczasową. Ta obecność ma wymiar dialogowy. Chrystus obecny w liturgii zbawia, wzywa, prowadzi, ożywia, formuje, buduje, utrwała królestwo Ojca na ziemi, idąc na przód prowadzi lud odkupiony do ziemi obiecanej. Wyliczone formy obecności Chrystusa są obecnością realną, rzeczywistą. Obecność zaś w Eucharystii posiada

<sup>10</sup> W. HANC, *Obecność Chrystusa w Eucharystii*, AK 2 (1983), nr 447, s. 213–215; E. OZOROWSKI, *Nauka i Eucharystii w wypowiedziach Urzędu Nauczycielskiego Kościoła*, tamże, s. 210–211.

<sup>11</sup> *Zbiór Mszy o Najświętszej Maryi Pannie. Wprowadzenie teologiczne i pastoralne*, Poznań 1998, nr 11, s. 13.

<sup>12</sup> PAWEŁ VI, *Encyklika Mysterium fidei*, w: R. RAK (wyd.), *Eucharystia w wypowiedziach papieża i innych dokumentach Stolicy Apostolskiej XX w.*, Londyn 1987, s. 78–79.

<sup>13</sup> A. CUVA, *La presenza di Cristo nella liturgia*, Roma 1973, s. 143–160.

<sup>14</sup> H. LANGKAMMER, *Znaczenie Eucharystii dla życia sakramentalnego chrześcijanina*, w: T. DOLA (red.), *Inefabile Eucharistiae donum*, (Opolska Biblioteka Teologiczna 19), Opole 1997, s. 268–272.

dodatkowo jeszcze walor obecności substancjalnej<sup>15</sup>. Oznacza to, że Chrystus jest obecny nie tylko realnie, rzeczywiście, jak w innych formach obecności. Jest obecny nie tylko przez „coś” lub w kimś, lecz we własnej osobie. Te refleksje o obecności Chrystusa w liturgii muszą prowadzić do wniosku, że pierwszym podmiotem w liturgii jest Chrystus. Sprawując liturgię w imieniu Chrystusa, doświadczamy w niej Jego zbawczej obecności. Uczestnicząc w liturgii, doświadczamy obecności Chrystusa Arcykapłana, Jedyne Pośrednika w nurcie uwielbienia Boga i uświęcenia człowieka. Liturgia jest miejscem doświadczenia duchowego Chrystusa, który uświęca człowieka i oddaje doskonały kult Bogu Ojcu.

## 1.2. Doświadczenie duchowe Chrystusa w liturgii sakramentów

W liturgii Duch Święty — uczy *Katechizm Kościoła Katolickiego* — jest wychowawcą wiary Ludu Bożego, sprawcą „cudownych dzieł Bożych”, którymi są sakramenty Nowego Przymierza. Jest pragnieniem i dziełem Ducha w sercu Kościoła, abyśmy żyli życiem Chrystusa zmartwychwstałego (KKK 1091). To „Duch Święty i Kościół pozwalają nam uczestniczyć w wiecznej liturgii, kiedy w sakramentach celebруем misterium zbawienia” (KKK 1139). Sakramenty są znakami osobowego spotkania chrześcijanina z Chrystusem przez posługę Kościoła, tym samym są „miejscami” aktualizacji doświadczenia duchowego działania Zbawiciela.

W liturgii Duch Chrystusa zstępuje na wiernych poprzez sakramentalne znaki, czyli misteria — *sacramenta* (KK 50). Papież Jan Paweł II pisze: „W XX stuleciu, a zwłaszcza w okresie posoborowym wspólnota chrześcijańska nauczyła się znacznie dojrzej sprawować sakramenty, a zwłaszcza Eucharystię” (NMI 35). Traktuje je nie jako *res tantum*, lecz osobowe spotkanie, doświadczenie duchowe Chrystusa, doświadczenie Jego czynów zbawczych. Do doświadczenia zbawczej obecności Jezusa Chrystusa prowadzą wszystkie sakramenty.

Chrystus, uwielbiony *Kyrios*, zasiadający po prawicy Bożej nadal wykonuje swoje odwieczne kapłaństwo w liturgii w czasie Kościoła i jest w różnoraki sposób w niej obecny, która jest uprzywilejowanym, świętym miejscem udzielania zbawienia — Bożego życia. Misteryjnie, sakramentalnie obecny i działający w liturgii Chrystus w dziękczynieniu i uwielbieniu Boga zanurza uczestników w komunii życia trynitarnego. Zwycięski *Kyrios*, jako pierwszy Liturg, jest nadal podmiotem działania, które uświęca i udziela życia. Sprawcą nowej, paschalnej Jego obecności w Kościele jest Duch Święty. Realizacja i kontynuacja zbawczego dzieła Chrystusa polega na głoszeniu i uobecnianiu paschalnego misterium. To zaś dokonuje się w obrzędach sakramentalnych, które w sposób ponadczasowy uobecniają tajemnicę paschalną. Wierzący „przez sakramenty jednoczą się w sposób tajemniczy i rzeczywisty z umęczonym i uwielbionym Chrystusem” (KK 7), poprzez sakramenty „dopuszczeni

<sup>15</sup> A.L. SZAFRAŃSKI, *Teologia liturgii eucharystycznej*, Lublin 1987, s. 113–140.

jesteśmy do tajemnic Jego życia” (KK 7), a „chrześcijanin w mozole i trudzie pracy, podejmując obowiązek walki ze złem (...) włączony w tajemnicę paschalną, upodobniony do śmierci Chrystusa, podąża umocniony nadzieją ku zmartwychwstaniu” (KDK 22).

Upodobnienie i zjednoczenie z Chrystusem w Jego tajemnicy paschalnej dokonuje się najpierw przez chrzest. Sobór Watykański II w *Konstytucji o liturgii świętej* stwierdza, że „przez chrzest ludzie zostają wszczępieni w paschalne misterium Chrystusa; z Nim współumarli, współpogrzebani i współzmartwychwstali” (KL 6). W ten sposób uobecnia się nasze zespolenie ze śmiercią i zmartwychwstaniem Pana (KK 7). Na chrzcie człowiek, według wyrażenia św. Pawła, umiera i zmartwychwstaje z Chrystusem (Rz 6,4; Ef 2,5). Na skutek zadzierzgniętej łączności z Chrystusem staje się nowym stworzeniem.

Następnym etapem upodobnienia i zjednoczenia z Chrystusem w Duchu Świętym jest sakrament bierzmowania. Chrystus w czasie swojej publicznej działalności zapowiedział zesłanie Ducha Świętego, które uczyni nową ziemię i przeniknie kosmos boskim życiem. To źródło Ducha Świętego otworzyło się na krzyżu. Chrystus, oddając za ludzi swoje życie, kiedy zasiadł po prawicy Ojca, zlewa na nich Ducha mocy, wielkości, godności i dojrzałości. Bierzmowanie odtwarza w ochrzczonym to, co zaszło w Jezusie w chwili Jego wyjścia z Jordanu: to samo namaszczenie, to samo posłanie Ducha Świętego, ten sam skutek przyjęcia Pocieszyciela. Chrześcijanin zostaje współnamaszczony z Chrystusem, w Chrystusie i przez Chrystusa na męża doskonałego (Ef 4,13). Dzięki dynamicznej sile Ducha Świętego chrześcijanin zostaje „uchrystusowany”, tzn. namaszczony Duchem Świętym na wzór samego Chrystusa.

Jednak ku pełni chrześcijańskiej prowadzi Eucharystia. Ona to, jako sakrament miłości i jedności, dzięki Duchowi Świętemu cementuje nasze zespolenie z Chrystusem i Kościołem jako doświadczenie duchowe. Biorąc w niej możliwie pełny udział, otrzymujemy szczególnie obfity dar Ducha Świętego, który płynie z zacieśnienia naszego kontaktu z uwielbionym Chrystusem—Człowiekiem (J 7,37-39). Eucharystia przewyższa wszystkie sakramenty stopniem uczestnictwa i zjednoczenia z Chrystusem, które daje wiernym w misterium paschalnym. Nie jest ona tylko zwykłą relacją do minionego wydarzenia męki, śmierci i zmartwychwstania, lecz trwałą obecnością tego, co dokonało się w tajemnicy paschalnej. Dla doświadczenia duchowego obecności w niej Chrystusa potrzebna jest odpowiednia postawa: czuwania i gotowości rozpoznania oblicza Chrystusa. Papież uczy: „Zmartwychwstały Chrystus, który przyłączy się do nas w drodze i pozwala się rozpoznać — tak jak uczniom z Emaus — «przy łamaniu chleba» (Łk 24,35), niech zastanie nas czuwających, gotowych rozpoznać Jego oblicze i spieszyć do braci, aby nieść im wspaniałą nowinę: «Widzieliśmy Pana» (J 20,25)”<sup>16</sup>.

<sup>16</sup> NMI 59.

Dzięki wielorakiej obecności Chrystusa Bóg samoudziela się człowiekowi, zgodnie ze swoją obietnicą, w różnych podstawowych sytuacjach życia chrześcijanina. Jezus Chrystus — „słowo życia” (1 J 1,1), droga i prawda (J 14,6), światłość świata (J 8,12) — daje życie Boże poprzez swoje słowo, rodzące wiarę, a zwłaszcza przez Eucharystię, stanowiącą najpełniejszą aktualizację, mocą Ducha Świętego, kulminacyjnego etapu zbawczego misterium Chrystusa. Jezus Chrystus jest tu prawdziwie „niebieskim chlebem życia” (J 6,35-58), pokarmem życia darowanego w sakramencie chrztu przez Ducha Świętego. Poszczególne sakramenty, będące realizacją misterium Chrystusa w życiu ludzkim, umożliwiają osobowe spotkanie z Jezusem Chrystusem – dawcą życia; owe sakramenty są dla ludzi sposobami obecności Boga, drogami udzielania, odzyskiwania i pomnażania życia Bożego, zwłaszcza w węzłowych i granicznych sytuacjach egzystencji ludzkiej (narodziny, grzech, choroba, śmierć, zmiana stanu), a działaniem swoim obejmują całego człowieka. Dzięki sakramentom chrześcijanin otrzymuje dar głębszego zrozumienia sensu konkretnych sytuacji życia i realną możliwość działań „paschalnych” na wzór Chrystusa. Łaska zaś sakramentu jest pomocą i zobowiązaniem, by upodobnić się do Jezusa Chrystusa, czyli naśladować Go nie tylko w życiu indywidualnym, lecz także społecznym i politycznym, w Jego stosunku do cierpiących i szukających.

Papież Jan Paweł II w specjalny sposób zwraca uwagę na doświadczenie Chrystusa w liturgii sakramentu pokuty i pojednania, który jest orędziem głoszenia miłosierdzia Bożego współczesnemu światu dotkniętego sekularyzmem. Jan Paweł II w tej sprawie zabierał już głos w 1984 r. w adhortacji apostolskiej *Reconciliatio et Poenitentia*<sup>17</sup>. W dokumencie tym wzywał do przeciwstawienia się kryzysowi „świadomości grzechu”, występującemu we współczesnej kulturze, ale też zachęcał do tego aby pomagać innym odkrywać, czyli doświadczać, Chrystusa jako *misterium pietatis* — jako Tego, w którym Bóg ukazuje nam swoje miłosierne serce i w pełni jedna nas ze sobą<sup>18</sup>. Papież zachęca, aby w nowej ewangelizacji dołożono tyle starań, aby wierni odkrywali to oblicze Chrystusa także przez sakrament pokuty i pojednania. Dla człowieka zranionego grzechem doświadczenie Chrystusa przebaczącego w sakramencie pokuty i pojednania przywraca jedność z sobą, z Bogiem, z Kościołem, a nawet z całym światem. Indywidualna spowiedź i rozgrzeszenie jest dla chrześcijanina zwyczajnym sposobem otrzymania przebaczenia i odpuszczenia grzechów ciężkich popełnionych po chrzcie (NMI 37).

Poprzez sakramenty dokonuje się przeto „przejście” chrześcijanina „z tego świata do Ojca”. Jest to możliwe tylko przez doświadczenie duchowe Chrystusa w Duchu.

---

<sup>17</sup> JAN PAWEŁ II, Adhortacja apostolska do Episkopatu, Duchowieństwa i Wiernych po Synodzie Biskupów o pojednaniu i pokucie w dzisiejszym posłannictwie Kościoła *Reconciliatio et poenitentia*, Watykan 1984, nr 18.

<sup>18</sup> *Tamże*, nr 19–20.

## 2. Doświadczenie duchowe Chrystusa w przeżywaniu roku liturgicznego

Obchody roku liturgicznego nie tylko wspominają wydarzenia zbawcze i je uobecniają, ale wzywają do duchowego doświadczenia w nich Chrystusa w Jego misteriach i naśladowania Go w życiu. W ciągu roku liturgicznego Chrystus wciąż przychodzi i daje się nam w całym wymiarze wolności, wyzwala nas (zwłaszcza w chrzcie, Eucharystii, sakramencie pokuty i pojednania) i obdarza paschalną mocą Ducha (chrzest, bierzmowanie, namaszczenie chorych).

Sobór Watykański II stawia znak równości między dziejami zbawienia a misterium Chrystusa w wypowiedzi na temat istoty przepowiadania słowa Bożego w Kościele. To misterium ustawicznie uobecnia się w czasie Kościoła: „Czerpiąc treść przede wszystkim ze źródeł Pisma świętego i liturgii, przepowiadanie winno być zwiastowaniem przedziwnych dzieł Bożych w historii zbawienia, czyli w misterium Chrystusa, które zawsze jest w nas obecne i działa, zwłaszcza w obrzędach liturgicznych” (KL 35). Tak więc istnieje swoista tożsamość między „historią zbawienia” i „misterium Chrystusa”. Celebracja misterium Chrystusa jest treścią całego cyklu roku liturgicznego. Konstytucja o liturgii Soboru Watykańskiego II stwierdza: „Święta Matka Kościół uważa za swój obowiązek celebrować w czcigodnym wspomnieniu przez cały rok w ustalonych dniach zbawcze dzieło swego Boskiego Oblubieńca” (KL 102). I zaraz dodaje, że dokonuje tego Kościół każdego tygodnia w niedzielę i raz do roku w nierozłącznym obchodzie Męki i Zmartwychwstania — w największą uroczystość Paschy. Dalej wyjaśnia Sobór: „Z biegiem roku Kościół odsłania całe misterium Chrystusa, począwszy od Wcielenia i Narodzenia aż do Wniebowstąpienia, do dnia Pięćdziesiątnicy oraz oczekiwania błogosławionej nadziei i przyjścia Pańskiego” (*tamże*). Celebrując rok liturgiczny chrześcijanie włączają się w Paschę Chrystusa, nieustannie, bo wciąż na nowo wraz z Chrystusem oddają się w Ofierze i radują się Jego radością powstania do nowego życia, które tu, w liturgii, staje się ich udziałem. „Obchodząc misteria Odkupienia, Kościół otwiera bogactwa zbawczych czynów zasług swojego Pana, tak że one w pewnej mierze uobecniają się w każdym czasie, aby wierni zetknęli się z nimi i dostąpili łaski zbawienia” (*tamże*). Wszystkie te misteria są ciągłym „dziś” zbawiającego Boga. W każdym z nich dokonuje się — dzisiaj — działanie Pana. W doświadczeniu duchowym owo liturgiczne „dziś” uświadamia wierzącym obecność Chrystusa wśród nas. Jest to Chrystus uwielbiony, który swoimi historycznymi dziełami zbawczymi objął wszystkich ludzi i wszystkie czasy — całą przeszłość, teraźniejszość i przyszłość. W czynnościach liturgicznych daje On wierzącemu udział w swoim zbawczym dziele.

Ten sam Jezus, który był oczekiwany i miał przyjść, który przyszedł w misterium swego Wcielenia i Narodzenia, ciągle przychodzi w sakramentalnej celebracji i przygotowuje nas na swoje przyjście w chwale Paruzji (1 Kor 11,26). Wołanie o Jego przyjście ciągle wyrwa się z ust Oblubienicy Chrystusa: „Przyjdź, Panie

Jezu!” (Ap 22,20c); *Maranatha* (1 Kor 16,22). On zaś na to wołanie odpowiada: „Zaiste, przyjdę niebawem” (Ap 22,20b).

Duch Święty przypomina misterium Chrystusa (KKK 1099–1103), to misterium aktualizuje, uobecnia je w całej jego mocy (KKK 1104–1107) oraz doprowadza nas do komunii z całą Trójcą Świętą i wspólnotą Kościoła (KKK 1108–1109). Przeżywanie roku liturgicznego w komunii z Chrystusem przynosi owoc.

Dla chrześcijanina kontemplującego oblicze Syna Bożego w doświadczeniu duchowym Chrystusa rok liturgiczny staje się szkołą wiary, nauką moralności. Rok liturgiczny staje się troskliwym wychowawcą, a celem jego obchodów jest to, byśmy duchowo wzrastali, co roku lepiej przeżywali Jego tajemnicę. W doświadczeniu duchowym Chrystusa w życiu chrześcijanina rok liturgiczny staje się dobrym przewodnikiem — przez doczesność prowadzi wiernych do wieczności, stale i na różne sposoby przypomina o celu ostatecznym chrześcijanina, który idzie drogą naśladowania Chrystusa przez realizację rad ewangelicznych. Przez przeżywanie roku liturgicznego w łasce chrześcijanin ma zaprzyjaźnić się z Chrystusem, doświadczyć Go w oczekiwaniu adwentowym, w objawieniu wcielenia, oczyszczeniu i kroczeniu „wąską drogą krzyża” (KKK 1344) przygotowania paschalnego, w święcie Paschy, i w oczekiwaniu na ponowne przyjście.

### 3. Doświadczenie duchowe Chrystusa w świętowaniu niedzieli

Ojciec święty wskazuje, że należy przywiązywać „szczególne znaczenie do niedzielnej Eucharystii i do samej niedzieli” (NMI 35), przeżywanej zwłaszcza jako doświadczenie duchowe Chrystusa w życiu chrześcijanina. To właśnie Eucharystia jest „sercem niedzieli”. Niedziela — to dzień wiary, dzień zmartwychwstałego Pana i daru Ducha Świętego, prawdziwa Pascha tygodnia (NMI 35). Od dwóch tysięcy lat rytm chrześcijańskiego życia wyznaczany jest przez pamiętkę owego „pierwszego dnia tygodnia”, w którym zmartwychwstały Chrystus przyniósł Apostołom dar pokoju i Ducha Świętego. Prawda o zmartwychwstaniu Chrystusa jest najgłębszym fundamentem, na którym opiera się chrześcijańska wiara, jest wydarzeniem umieszczonym w centrum tajemnicy czasu i zapowiedzią ostatniego dnia, kiedy to Chrystus powróci w chwale (NMI 35).

Zmartwychwstanie Chrystusa stanowi dominującą treść chrześcijańskiej niedzieli, dzięki której „każdego tygodnia wciąż na nowo w myślach i życiu wiernych staje się obecne wydarzenie paschalne, które jest źródłem zbawienia świata”<sup>19</sup>. I właśnie dlatego Kościół sprawuje Paschę, chwalebne zmartwychwstanie naszego Pana Jezusa

---

<sup>19</sup> JAN PAWEŁ II, List apostolski do biskupów, kapłanów i wiernych o świętowaniu niedzieli *Dies Domini*, Watykan 1998, nr 19.

Chrystusa, nie tylko raz w roku, w dzień Wielkanocy, ale każdego tygodnia, w niedzielę, wskazując tym samym „każdemu pokoleniu to, co stanowi zwornik całej historii, w którym tajemnica początków spotyka się z tajemnicą ostatecznego przeznaczenia świata” (NMI 35).

Jan Paweł II, nawiązując do swego Listu apostołskiego *Dies Domini* o świętowaniu niedzieli, wskazuje, że udział w Eucharystii powinien naprawdę być dla każdego ochrzczonego sercem niedzieli. Ta powinność cotygodniowego doświadczenia Chrystusa w Mszy św. jest niezbędnym elementem prawdziwie świadomego i spójnego życia chrześcijańskiego. Papież zauważa, że wkraczymy w tysiąclecie, które będzie charakteryzowało się wzajemnym przenikaniem kultur i religii, także w krajach o dawnej tradycji chrześcijańskiej. W wielu regionach chrześcijanie stają się „małą trzódką” (Łk 12,32). Stawia to przed nimi zadanie bardziej oczywistego, wyrazistego świadczenia o szczególnych cechach swojej tożsamości, często w osamotnieniu i wbrew trudnościom. Jedną z tych cech jest obowiązek uczestnictwa w liturgii eucharystycznej w każdą niedzielę. Niedzielną Eucharystią, będąc cotygodniowym zgromadzeniem chrześcijan jako rodziny Bożej wokół stołu słowa i Chleba życia, w naturalny sposób przeciwdziała jej rozproszeniu. Jest miejscem uprzywilejowanym, w którym nieustannie głosi się i kultywuje komuniję z Chrystusem i Kościołem. Papież wzywa Kościół, aby ciągle na nowo podkreślać zasadnicze dla życia nowego Ludu Bożego doświadczenie duchowe Chrystusa w świętowaniu niedzieli Paschy tygodniowej, jako ustawicznego odnawiania przymierza, komunii z Chrystusem.

Jan Paweł II ukazał na przelomie wieków całe bogactwo niedzieli – Paschy tygodniowej, która jest: *dies Domini* — świętowaniem dzieła Stwórcy<sup>20</sup>; *dies Christi* — dniem zmartwychwstałego Pana i daru Ducha Świętego<sup>21</sup>; *dies Ecclesiae* — dniem Kościoła<sup>22</sup>, a Eucharystia — sercem niedzieli; *dies hominis* — dniem człowieka<sup>23</sup>, radości paschalnej („widzieliśmy Pana”), odpoczynku i solidarności; *dies dierum* — dniem dni<sup>24</sup>, świętem świąt, objawiającym sens czasu, dniem doświadczenia duchowego Chrystusa przez posiłek mesjański, wspólnotę, ewangelizację<sup>25</sup>. Papież na zakończenie Listu apostołskiego, pisanego na początku nowego tysiąclecia, zwraca się do chrześcijan z apelem o udział w niedzielnej Eucharystii: „W każdą niedzielę zmartwychwstały Chrystus na nowo jakby wyznacza nam spotkanie w Wieczerniku, gdzie wieczorem «pierwszego dnia tygodnia» (J 20,19) ukazał się swoim uczniom, aby tchnąć w nich ożywiający dar Ducha Świętego i wprowadzić ich w wielką przygodę ewangelizacji” (DD 58).

<sup>20</sup> Z. WIT, *Niedziela dniem Chrystusa*, RT KUL 47 (2000), nr 8, s. 33–56.

<sup>21</sup> H.J. SOBECZKO, *Niedziela dniem Ducha Świętego*, tamże, s. 75–90.

<sup>22</sup> Cz. KRAKOWIAK, *Niedziela dniem Kościoła*, tamże, s. 57–73.

<sup>23</sup> B. MIGUT, *Niedziela dniem człowieka*, tamże, s. 111–122.

<sup>24</sup> J.J. KOPEĆ, *Niedziela — dzień dni*, tamże, s. 147–157.

<sup>25</sup> *Dies Domini*, 27, 28, 35, 55–73, 88.

Niedziela jest dla chrześcijanina dniem doświadczenia Chrystusa, który przez jej świętowanie daje mu odnowione spojrzenie. Przez świętowanie niedzieli odnowione oko chrześcijanina zobaczy wszystko w nowym świetle, a w świetle Zmartwychwstałego kontemplacja doświadczenia Chrystusa wyzwala z niewolnictwa spraw, miłość zastępuje kalkulację, dar – interes. Świętowanie niedzieli jest dla Kościoła znakiem wierności Panu. Poprzez wieki lud chrześcijański zawsze otaczał szczególną czcią i przeżywał w najgłębszej radości ten święty dzień. „Nowy dzień” — pierwszy z nowego stworzenia zapoczątkowanego przez zmartwychwstałego Chrystusa, w którym czas ziemski (*chronos*) — przemienia się w czas łaski (*kairos*).

#### 4. Doświadczenie Chrystusa w modlitwie

Modlitwa w życiu Chrystusa stanowiła jedno z Jego misją, tworzyła zasadę wykonywania Jego mesjańskiego posłannictwa. Papież wzywa do doświadczenia duchowego modlitwy eklezjalnej i osobistej (NMI 32) i jej trynitarniej logiki. Sprawia ją w nas Duch Święty, otwiera nas przez Chrystusa i w Chrystusie na „kontemplację oblicza Ojca” (NMI 32). We *Wprowadzeniu ogólnym do Liturgii Godzin* czytamy: „Codzienna działalność Chrystusa łączyła się ściśle z modlitwą, nawet więcej: ona jakby z modlitwy płynęła. Widzimy Go udającego się na miejsce odosobnienia lub na górę, aby się modlić; wstającego nad ranem, spędzającego całą noc na modlitwie. Aż do końca swego życia — w obliczu Męki, podczas Ostatniej Wieczerzy, w trwodze konania i na krzyżu — ukazuje nam Boski Mistrz modlitwę jako moc ożywiająca całą Jego działalność mesjańską i Jego przejście z tego świata do Ojca” (OWLG 1). Papież Jan Paweł II zachęca do kontemplacji oblicza Syna, który wzywa odkupioną ludzkość do udziału w Jego Boskim życiu (NMI 23), ku „przebóstwieniu” poprzez wszczęcie w Chrystusa człowieka odkupionego, dopuszczonego do udziału w życiu trynitarnym.

Najbardziej znanym „miejszem” doświadczenia duchowego w dynamice życia liturgicznego jest modlitwa w „logice trynitarniej”. Chodzi o wskazanie tych wszystkich występujących sytuacji, okoliczności, uwarunkowań, w których kierując się wiarą, nadzieją i miłością, odkrywa się uświęcająco-zbawcze działanie Boga przez Chrystusa w mocy Ducha Świętego przez modlitwę. Modlitwa ochrzczonych, jako akt wspólny członków Kościoła, jest aktem spełnionym z Chrystusem, w Chrystusie, angażującym Jego obecność.

Program duszpasterski ewangelizacji świata w trzecim tysiącleciu powinien być oparty, zdaniem papieża, na świętości ewangelizujących. Podłożem zaś pedagogiki świętości powinno być chrześcijaństwo wyróżniające się „sztuką modlitwy” (NMI 32). Tej modlitwy trzeba się ustawicznie uczyć wciąż na nowo, przyswajając sobie sztukę od samego boskiego Mistrza – Chrystusa. W doświadczeniu duchowym modlitwy prowadzony jest dialog z Chrystusem, dzięki któremu stajemy się Jego przyja-

ciółmi. To doświadczenie wzajemności jest samą istotą, jest duszą życia chrześcijańskiego, warunkiem wszelkiego autentycznego życia duszpasterskiego. Uskutecznia ją w nas Duch Święty, który otwiera nas przez Chrystusa na kontemplację oblicza Ojca. Papież uczy, że tę trynitarną logikę chrześcijańskiej modlitwy trzeba przeżywać w liturgii, bo ona jest szczytem i źródłem życia Kościoła.

Celem głębszego zrozumienia logiki trynitarniej modlitwy trzeba wyjść od tajemnicy Słowa Wcielonego, a nawet tajemnicy Trójcy Świętej, z tego dialogu miłości, który istnieje między Ojcem i Synem w Duchu Świętym. Przez całą wieczność Syn kocha, podziwia i zachwyca się w Duchu Świętym doskonałością Ojca. Tego nieustannego podziwu i miłości wobec Ojca nie przerywa Syn, gdy staje się człowiekiem, ale wnosi „w to ziemskie wygnanie ów hymn, który w niebieskich przybytkach rozbrzmiewa po wszystkie wieki” (KL 83). Wraz z wcieleniem ta chwała, jaką Syn oddaje Ojcu, staje się możliwa do przyjęcia przez świat, humanizuje się, przybiera ton i odcienie naszej ludzkiej natury i konkretnych sytuacji. Pieśń chwały, rozbrzmiewająca w niebie przez całą wieczność, wprowadzona na to nasze ziemskie wygnanie przez Jezusa Chrystusa, Najwyższego Kapłana, podejmuje Kościół od tylu wieków w sposób stały i wierny, nadając jej wspaniałe i różnorodne formy. Tym samym modlitwa Jezusa jest nie tylko chwałą, adoracją i dziękczynieniem, lecz także wstawienniczym wołaniem i błaganiem. Jednakże fundamentalną cechą pozostaje Jego stosunek synostwa, w którym zostają włączeni wszyscy wierzący. W ten sposób nasza modlitwa staje się tym samym modlitwą Chrystusa — tym samym, czym jest modlitwa Chrystusa.

Jezus ukazał się jako wzór i mistrz modlitwy. Nakazał i uczył modlić się, określił jej jakość (Mt 6; Łk 11). W modlitwie należy oddać się całkowicie Ojcu, mieć czystą intencję i wolne serce, zachować ufność i wytrzymałość, wykluczyć werbalizm. Jezus wreszcie daje nowy wzór modlitwy: *Ojciec nasz*. Jest ona znakiem odróżniającym właściwą modlitwę wspólnoty chrześcijańskiej, nie tyle jako formuła, co jako duch i styl: pewność i intymność dziecka, które zwraca się do Boga, mówiąc: *Abba, Ojciec* (że dziecięcą ufnością zawierzy się sercu Ojca). Wobec „powszechnej potrzeby duchowości” w świecie, który ujawnia „nowy głód modlitwy”, papież apeluje o to, aby eklezjalne wspólnoty stawały się prawdziwymi szkołami modlitwy (NMI 33). Do modlitwy wezwani są zwłaszcza ci wierni, którzy otrzymali w darze powołanie do życia w szczególnej konsekracji (NMI 34). Chrześcijanie nie mogą się zadowolić „modlitwą powierzchowną, która nie jest w stanie wypełnić ich życia zwłaszcza wobec licznych prób. Trzeba, aby wychowanie do modlitwy stało się kluczowym elementem wszelkich programów duszpasterskich”. Papież apeluje o modlitwę psalmami, czyli liturgią godzin. Kościół wkłada w nasze ręce psalterz, ażeby słowo Boże zamieniło się w modlitwę człowieka. Kto chciałby przeżyć doświadczenie Chrystusa w modlitwie, ten winien zetknąć się z całym bogactwem postaw charakteryzujących człowieka modlitwy, powinien otworzyć tę natchnioną, zawierającą sto pięćdziesiąt psalmów, księgę. Bł. kard. I. Schuster miał zwyczaj zwracać uwagę, że psalterz jest jak gdyby wielkim kodeksem kapłańskim, tekstem, z którego wieczny

kapłan, Jezus Chrystus, zaczerpnął swe modlitwy do Ojca, podczas gdy składał Mu ofiarę ze swego życia. Tak psalterz jest księgą modlitwy, która mając za autora Ducha Świętego, została nam zarekomendowana przez przykład samego Zbawiciela<sup>26</sup>.

Modlitwa psalmami zakłada u chrześcijanina umiejętność odmawiania ich w jedności z całym Kościołem, z Chrystusem i w Chrystusie. Z tego punktu widzenia można powiedzieć, iż „psalterz zbiera nadzwyczajne doświadczenie ludu, który potrafił się modlić, czy też w najróżniejszych okolicznościach życia potrafił przekazywać Panu swe cierpienia, nadzieje, radości i wdzięczność, które zresztą wspólne są wszystkim ludziom. Od chwili, w której Jezus uznał psalmy za własne, stały się one prawdziwą szkołą modlitwy dla ludzi wszystkich czasów, którzy pragną przeżyć doświadczenie duchowe Chrystusa, by być Jego uczniami”<sup>27</sup>. Słusznie o nich pisze Y. Congar: „Psalmy, moje ukochane psalmy, chleb powszedni mojej nadziei, głos mojej posługi i mej miłości Boga, nabierzcie pełni na mych wargach! Ukochane psalmy, wy się nie starzejecie, jesteście modlitwą, która nie słabnie. (...) Jeśli takie miejsce zajmujecie w moim życiu, to dlatego, że wyrażacie je przed Bogiem (...). Zgódźcie się, bym was wyraził w dwóch słowach, z których drugie można wypowiedzieć wprawdzie tylko wtedy, gdy się wypowiedziało pierwsze: *Amen. Alleluja*”<sup>28</sup>.

W psalmach trzeba znaleźć wymiar misterium Chrystusowego. Psalmy są narzędziem modlitwy. Zostały one jako narzędzia pomyślane i skomponowane nie w tym celu, by podsuwały temat do naszej refleksji, ale by służyły naszej czynności, tej czynności, która *par excelance* jest modlitwą. Nie są one do czytania, lecz raczej do odmawiania, a nawet do samego śpiewania. Trzeba najpierw zdobyć to samo usposobienie, jakie one wyrażają — takie jest ich przeznaczenie. Chodzi o to, by się w nie angażować. Psalm nigdy nie zdradzi mocy temu, kto uporczywie chce widzieć w nim jedynie szereg myśli. Jeśli chcemy psalm w całej pełni zrozumieć, musimy go wziąć jako narzędzie, by się nim posługiwać. Każdy psalm potrzebuje jakiegoś klucza, którym można go otworzyć i jednocześnie otworzyć samego siebie, wyzwalając się z więzienia własnego, beznadziejnego „ja”, by wypłynąć na pełne światło Chrystusa i Jego Kościoła. Każdy psalm odmawiany jest Chrystusem albo do Chrystusa, albo w Chrystusie. W doświadczeniu duchowym Chrystusa w modlitwie do nas należy zadanie wyuczenia się sztuki korzystania z tych kluczy i wejścia w psalmy.

Inną formą modlitwy, na którą zwraca uwagę papież Jan Paweł II, jest *lectio divina*, „pomagająca odnaleźć w biblijnym tekście żywe słowo, które stawia pytania, wskazuje kierunek, kształtuje życie” (NMI 39)<sup>29</sup>. Specyficznym celem tego żywego spotkania z słowem Bożym jest doprowadzenie nas do modlitwy i do tego, co nazywamy kontemplacją. Refleksja nad *lectio divina*, jak również jej praktyka, została szczególnie rozwinięta przez pewne tradycje monastyczne. Według jednej z nich,

<sup>26</sup> I. SCHUSTER, *Liber Sacramentorum*, t. I, Torino 1963, s. 257–258.

<sup>27</sup> F.M. AROCENA SOLANO, *Modlić się Liturgią Godzin*, Kraków 2001, s. 28–30.

<sup>28</sup> Y. CONGAR, *Llamados a la vida*, Barcelona 1983, s. 33.

<sup>29</sup> I. GARGANO, *Lectio divina. Wprowadzenie*, Kraków 2001, s. 9–31.

mnisi widzą w Piśmie św. żyjący organizm, niemal osobę, która domaga się od nas wyjaśnień. Tak jak przy spotkaniu osoby stawiamy jej pytania i oczekujemy odpowiedzi, tak też czynimy z Pismem św. Im bardziej przywiązujemy się do Pisma św., tym bardziej wierzymy w możliwość zrozumienia jego głębokiego znaczenia, jego duszy. Reguła św. Benedykta mówi o Piśmie św. jak o głosie żyjącej osoby: „Otwórzmy nasze oczy na przebóstwiający światło, a nasze uszy na głos, który nas codziennie napomina, wołając: «Obyście usłyszeli dzisiaj głos Jego: nie zatwardzajcie serc waszych» (Ps 96,8). Cóż dla nas miłszego, bracia najdrożsi, nad ten Boży głos zaproszenia? Oto w swej łaskawości Pan sam ukazuje nam drogę życia. Przepasawszy więc biodra wiarą i pełnieniem dobrych uczynków, podążajmy ścieżkami Pana za przewodem Ewangelii, abyśmy zasłużyli na oglądanie Tego, który nas wezwał do swojego Królestwa<sup>30</sup>. *Lectio divina* opiera się na czterech elementach: czytaniu, rozmyślaniu, modlitwie i kontemplacji. Czytanie zatem szuka smaku błogosławionego życia, rozmyślanie znajduje go, modlitwa prosi o więcej, kontemplacja osiąga go i realizuje w życiu miłością Boga i człowieka.

## 5. Uwarunkowania doświadczenia duchowego Chrystusa w liturgii i modlitwie

W liturgię wbudowana jest wielka doktryna Tradycji Kościoła, głoszącej, że uświęcenie nasze następuje przez zjednoczenie się z Chrystusem. Kościół prowadzi swoich wiernych przez liturgię do Chrystusa. Jak wskazywała na to encyklika *Mediator Dei*: „Liturgia ma za cel zjednoczenie dusz naszych z Chrystusem i zapewnienie im świętości, aby był uwielbiony Chrystus, a przez Niego i w Nim Trójca Przenajświętsza”<sup>31</sup>.

Zaś Sobór Watykański II, mówiąc o celebrowaniu misterium Chrystusa w liturgii, zwraca uwagę, że należy do niej przystępować z należyтым usposobieniem duszy (KL 11). To usposobienie, to pielęgnowanie w sobie cnoty religijności, sprawiedliwości, to współpraca z łaską, to zdolność do kontemplacji podstawowych prawd wiary, która dokonuje się pod tchnieniem Ducha Świętego w zakrytym świetle tajemnic wiary, poprzez święte znaki, które łączą z Bogiem<sup>32</sup>. Należyte usposobienie do doświadczenia duchowego Chrystusa w liturgii to też uzgadnianie myśli ze słowami. Gdy zaś wyszczególnimy przymioty uczestnictwa w liturgii, to jest należyтым usposobieniem, jak wyjaśnia Romano Guardini, aby człowiek całą swoją osobą wykonywał akt kultu<sup>33</sup>. Papież Jan Paweł II w Liście apostolskim *Novo millennio ineunte* idzie znacznie głębiej, domaga się „pierwszeństwa łaski” jako kluczowej zasady

<sup>30</sup> ŚW. BENEDYKT Z NURSJI, *Reguła, Prolog 9–21*, Kraków 1997.

<sup>31</sup> PIUS XII, Encyklika *Mediator Dei*, Kielce 1948, s. 93.

<sup>32</sup> ŚW. KONGREGACJA DLA SEMINARIÓW I UNIwersYTETÓW, *Instrukcja o liturgicznym wychowaniu alumnów*, WUDO 22 (1967), nr 7, s. 151.

<sup>33</sup> R. GUARDINI, *O duchu liturgii*, Kraków 1996, s. 98–99; TENZE, *Znaki święte*, Wrocław 1982, s. 21.

chrześcijańskiej wizji życia (NMI 38), ale też do wykonywania kultu „w Duchu i prawdzie” (J 4,23). Zadania kształtowania tego ideału doskonałości, jako swego rodzaju wizji życia chrześcijańskiego, nie należy pojmować li tylko jedynie jako dostępnego wybranym geniuszom świętości (NMI 31). Chrystusowy program świętości skierowany jest do mężczyzn, jak i kobiet, i wyraża się w szczególny sposób w radach ewangelicznych<sup>34</sup>. Drogi świętości są wielorakie i dostosowane do każdego powołania. Pan Bóg oczekuje od nas, byśmy w służbie Jego Królestwa wykorzystywali wszystkie zasoby naszej inteligencji i zdolności działania. Bez Chrystusa nic nie możemy uczynić. Chrześcijanin winien więc sięgać po wszystkie naturalne środki rozwoju swego człowieczeństwa, a następnie odwoływać się do tych mocy, związanych z łaską, w której wzrasta się szczególnie w życiu modlitewno-sakramentalnym. Wierność w sięganiu po te źródła rozwoju i doskonalenia się prowadzi zwykle do zjednoczenia z Bogiem.

W dziele ewangelizacji stoi wielkie zadanie odrodzenia jednostki i wspólnot przez liturgię jako miejsce doświadczenia duchowego Chrystusa. Chodzi o to, aby z przeżycia obecności Chrystusa w liturgii wierni wychodzili z świątyni jako bardziej uczciwi, prostolinijni, pełni miłości bliźniego i ofiarności, sumienni w wykonywaniu obowiązków publicznych, lojalni wobec autorytetu i prawa. Z doświadczenia duchowego Chrystusa w liturgii ma wyrastać uczciwe, pracowite i święte życie codzienne katolika. Doświadczenie Chrystusa w jego duszy kładzie fundament pod jego aktywność.

## 6. Wnioski

Papież Jan Paweł II chce odnowić ludzkość wchodzącą w trzecie tysiąclecie chrześcijaństwa przez ponowną ewangelizację. Należy wszystko odnowić na nowo, rozpoczynając od Chrystusa.

Celem tej ewangelizacji jest kontemplacja oblicza Boga Ojca ukazanego w Jezusie Chrystusie, którego chrześcijanin doświadcza duchowo w liturgii, sakramentach, modlitwie i we wspólnocie eklezjalnej.

Papież nie przedstawia programu szczegółowego tej ewangelizacji, lecz odwołuje się, aby w każdym programie wspólnot eklezjalnych były uwzględnione: prymat łaski, świętości, modlitwy, wychowanie do udziału w liturgii, urzeczywistnianie Kościoła przez niedzielną Eucharystię. Ponadto Jan Paweł II domaga się interioryzacji liturgii przez doświadczenie w niej Chrystusa stale obecnego w Kościele, którego Misterium Paschalne w celebracjach uobecnia Duch Święty.

---

<sup>34</sup> *Katechezy Ojca świętego Jana Pawła II. Jezus Chrystus*, s. 264.